

# **BEZPIECZNY MALUCH NA DRODZE**

**Grażyna Małkowska**

spektakl edukacyjno-profilaktyczny dla najmłodszych.  
(Scenografia i liczba aktorów - zależne od wyobraźni i możliwości technicznych reżysera.)

**Uczeń A** - Popatrz Kasiu, dookoła pięknie Słońce świeci,  
dużo ludzi wokół szkoły; dorośli i dzieci.  
Wszyscy spieszą się, nie patrzą, szybko mkną do przodu...

**Uczeń B** - O, ten chłopiec pędzącego nie zobaczył samochodu!  
Wszedł na jezdnię; pisk i krzyki, teraz bardzo płacze –

**Uczeń A** - Całe szczęście nic mu nie jest – mogło skończyć się inaczej.  
Pamiętajmy, gdy zechcemy przejść na drugą stronę  
idźmy wtedy, gdy zapali się światło zielone!

**Uczeń B** - A czy patrzeć tak należy nawet, gdy są światła?  
Przecież przejście przez ulicę to jest sprawa łatwa.

**Uczeń C** - Można przebiec kiedy światło właściwe się świeci!

**Uczeń B** - Można przebiec tak bezmyślnie? – Co wy na to, dzieci?

**GRUPA** - Zawsze, gdy na jezdni przechodzimy drugą stronę  
ważna jest sygnalizacja i światło zielone.  
Ale nawet, gdy są światła i policjant stoi  
mądry człowiek nie przebiega, pojazdów się boi.  
Mądry człowiek spojrzy w lewo nim postawi nogę,  
potem w prawo, znowu w lewo – wtedy rusza w drogę,

bo samochód szybko jedzie, a hamuje długo-  
można ulec wypadkowi zamiast przejść na stronę drugą.

**Uczeń A** - Jak przechodzić przez ulicę, by było bezpiecznie  
każde dziecko i dorosły ma wiedzieć koniecznie.

**Uczeń D** – Ja już umiem iść bezpiecznie nawet gdy się spieszę;  
znam przepisy, bo przepisy poznać musi pieszy.

Wiem jak iść, gdy chcę się dostać na ulicy drugą stronę.

- A Wy wiecie?

**GRUPA** – Tam, gdzie zebra i światło zielone.

**Uczeń E** – Jak przechodzić już wiedziałem lecz się przyznam szczerze,  
nie wiem jeszcze jak mam jeździć na moim rowerze.

Mama ciągle przypomina mi, że muszę w kasku,  
i że muszę mieć na sobie tysiące odblasków.

**GOŚĆ** (*np. nauczyciel na widowni*) – Twoja Mama wie co robić, by było  
bezpiecznie, więc pamiętaj o odblaskach i kasku koniecznie.

**GRUPA** – Kask ochroni Twoją głowę, gdyby trzeba było,  
gdyby nagle coś straszego ci się przytrafiło.

**PANI** – Od odblasków, jeśli będzie na Tobie tysiące,  
będziesz świecił bardzo jasno, prawie tak, jak słońce.

I kierowca Cię zobaczy wyraźnie z oddali...

Jeszcze światło na rowerze niech Ci się zapali.

*(Dzieci pokazują odblaski, które ozdabiają ich ubranie 😊)*

**GRUPA** – Na ulicy, w parku, w lasku, gdy wieczorem spacerujesz,  
nie zapomnij o odblasku, on Cię innym pokazuje.

Odbijając światło w mroku daje sygnał, że tam jesteś;  
w każdej noś go porze roku – na ulicy, w parku, w lesie.

**Uczeń E** – Ale przecież ja na jezdnię wyjeżdżać nie mogę;  
Mama mówi, że na chodnik tylko i na drogę...

**Uczeń A** – Na chodniku, polnej drodze nie będzie inaczej;  
także ktoś na Ciebie wpadnie, gdy Cię nie zobaczy.

Bardzo trudno wyhamować, gdy się człowiek spieszy;  
nawet, gdy to nie samochód tylko zwykły pieszy.

**GRUPA** – więc odblaski na rowerze przyczepić wypada,  
lecz nie tylko na rowerze – taka nasza rada,  
by widocznym być z daleka o zmierzchu i brzasku  
warto nosić przy ubraniu po jednym odblasku.

*Rozmarzona uczennica F* – Tak bym chciała mieć już własną kartę rowerową,  
znać przepisy, na rowerze zawsze jeździć z głową.

Jak brat starszy, który zawsze, gdy na rower siada  
prawo jazdy na rowerze do plecaka wkłada.

I jest dumny, bo kto dostał kartę rowerową  
umie jeździć i dokładnie zna prawo drogowe.

**GRUPA** – Już pierwszaki pamiętają, że uważać trzeba

i, że jeździć trzeba z głową, roweru się nie bać,  
że przepisy trzeba poznać i znaki koniecznie,  
by poruszać się po drogach wyłącznie bezpiecznie.

**Uczeń A** – Jakiś hałas, piski słyhać, właśnie o tym mowa;  
ktoś bez głowy pewnie jechał i będzie żałował.  
Na kolarza chyba wjechał, bo nie jechał z głową  
i pod prąd bezmyślnie pędził ścieżką rowerową.

**GRUPA** – Bo pojazdy na swych drogach, by były bezpieczne,  
prawą stroną muszą jeździć przed siebie koniecznie.

**Uczeń B** – Co innego, gdy chodnikiem jechać czasem trzeba;  
wtedy właśnie lewej strony należy się nie bać.

**Uczeń A** – Wiesz już wiele lecz posłuchaj, co Ci powiem szczerze,  
zanim zrobisz prawo jazdy na swoim rowerze,  
by uniknąć niebezpiecznej okropnej przygody  
nie wyjeżdżaj swym pojazdem między samochody.

**Uczeń C** (*zarozumialec*)– Ja tam jeździć na rowerze po jezdni nie muszę.  
Kask zakładam, ochraniacze na nogi , nim ruszę,  
potem nawet brzegiem jezdni jadę, gdy potrzeba,  
samochodów mijających próbuję się nie bać.

**Uczeń A** – Straszne rzeczy opowiadasz, cóż, że jeździsz w kasku!?

Cóż, że nogi osłonięte i tysiąc odblasków?!

Co nam powiesz o tej jeździe niemądrego jeszcze?

**Uczeń C** – Niemądrego? Po ulicy ja jeżdżę na desce.

**Uczeń A** – Proszę Pani, czy tak można, czy to jest bezpieczne?

**PANI** – Niech kolega Ci odpowie, sam pomyśl koniecznie.

**Uczeń A** (*po namyśle*)– Co Ty mówisz, że na desce jeździsz po ulicy?

Tak nie wolno, nawet jeśli taką jazdę ćwiczysz.

Deska, rolki, wrotki, rower – to fajna zabawa

ale trzeba jeździć z głową – nie omijać prawa.

**GRUPA** - Trzeba jeździć po chodniku, tam, gdzie jest bezpiecznie,  
a nie między samochody – pamiętaj koniecznie.

**Uczeń A** – Jeśli chcesz używać sportów, mieć przygody nowe  
musisz jeździć zawsze z głową, znać znaki drogowe.

**GRUPA** – Każdy uczeń naszej klasy słyszał dobre rady,  
gdy coś robi, zawsze myśli, stosuje zasady.

Jest uważny w szkole, w parku, w domu, na ulicy,

a gdy trzeba to koledze swej wiedzy użyczy.

Zna zasady, jest ostrożny, stara się być grzeczny,

na ulicy, w szkole, w domu – wszędzie jest bezpieczny!